

ZAPUSTY W RADZIŁOWIE .

W Radziłowie, w Podlaskiej miejscowości,
W ostatkowy wtorek -rynek przebierańców gości.
To zapusty ,pożegnanie karnawału -jak co rok tej porze,
Od piętnastu lat obchodzi się Radziłowie !

Do wznowienia tradycji, Gmina się przyczyniła,
Do zabaw w karnawale ,mieszkańców zachęciła.
Na rynku jest tłumnio, gwarno i wesoło,
Cały Radziłów bawi się wkoło.

Tradycja głosi - że gdy się naród cieszy ,
Wtedy mniej grzeszy.
Zmartwienia i troski odchodzą gdzieś w cień,
Gdy nastaje radosny- ” Zapustowy” dzień.
Gdzie tylko spojrzysz i tu i tam,
Na rynku wkoło stoi kram.

Jest dużo przyjezdnych gości,
Z daleka i okolicznych miejscowości.
Także z powiatu grajewskiego,
Zespoły muzyczne przybywają do niego.

To jest dzień wesołej zabawy a to się liczy,
Gdy bawią się - mieszkańcy i rolnicy.
W rytmie skocznej muzyki i oberka,
Każdy na korowód weselny zerka.

Korowód otwiera kowboj na koniu,
Który przed chwilą biegał na błoni.
Ciągnie koło, na którym stoją kukły-Jan i „Ziabela”
Szlachcianka która w rozrywkach nie przebiera.

Historyczne to małżeństwo majątek swój roztrwoniło,
Przez hulaszczę życie które udziałem ich było.
Zasłużyli sobie- na wyśmianie i społeczne potępienie,
A i dla potomnych jest to dobre ostrzeżenie.

Księżę „Zapust” idzie drogą,
a z nim przebierańce równą nogą.
Razem idą wszyscy w tańce,
Żwawo bawią się te przebierańce.

Mieszkańcy Radziłowa mają fantazję ułańską
Werwę po przodkach i postawę pańską.
Fantazja jest u nich godna eposu ludowego,
Tu w Radziłowie przedstawianego.



W organizację obchodów mieszkańcy wkład swój mają.
Śpiewem i tańcem ludziom czas umilają.
Mieszkańcy podjęli trud tego wydarzenia,
Żeby dawną tradycję i kulturę uchronić od zapomnienia.

W korowodzie idą :dziady, cyganie i niedźwiedzie,
A ,koza i bocian wiedzie prym na przedzie.
„Zapust „łączy w sobie magię na dobre urodzaje,
Wierzono że tam gdzie są tańce –to zboże wysoko staje.



Tam gdzie koza po polach chodzi,
Stogi stoją i żyto lepiej rodzi.
Niedźwiedź symbolizuje zło i odchodzącą zimę,
Bocian - wiosnę i słończko co ogrzeje oziminę.

Ludzie żałują Cię, wesoly” Zapuście,”
Jedzą mięso także te w kapuście.
Pieczenie –kuropatwy i dziczyzna króluje na stołach,
Każdy je tyle ile zdoła.

Zapusty-ój! -zapusty,
Od czwartku kończy się tydzień tłusty.
Wieńczy ostatnie dni karnawału „zapustami” zwane,
I wtorkiem ostatkowym –„Zapusty”są żegnane!



W Polskiej tradycji „Zapusty” kończą okres karnawału,
Świętuje się go - też w innym kraju.
„Zapust” świętuje się „przed Środą Popielcową”
A „Wielki Post „ kończy się „Niedzielą Palmową”.

Rodowód jego jest z Rzymu i Wenecji – śródziemnomorski,
Nie był tu znany - zanim przyjechał do Polski .
Tradycje karnawału z Włoch - przywiozła królowa Bona,
Polskiemu królowi ,Zygmuntowi poślubiona.

W Polsce tradycje ludowe się kultywuje,
A „Zapust „w innych regionach też funkcjonuje.
W Wielkopolsce i Kujawach jest Podkurek i Podkoziółek,
Symbol witalności -a nie żaden matolek.
Jest też „śledzik i ostatki „
Po zabawie każdy zmęczony, wraca do swej chatki.

Widowisko w Radziłowie, przyrównuje się do ”Lajkonika „
Który w Krakowie przy „Sukiennicach” – żwawo fika .
Także do karnawału w „Rio de Janeiro” i Wenecji,
Korzenie jego sięgają do boga „ Dionizosa” w Grecji.

„Zapust” w Radziłowie , zasługuje na uwagę,

Dla miłośników tradycji ma on szczególną wagę.
Krzewienie dawnych obyczajów i polskiej kultury,
To spuścizna narodowa, dla pokoleń i literatury.

To ona wpływa na ludzkie losy na kraje,
Na tańce nie musimy więc jechać na Hawaje.
Wystarczy na „Zapusty” przyjechać do Radziłowa,
Który tradycję narodową – w sobie zachowa!

Cisną się na usta pochwalne słowa,
Gmina w ten radosny dzień- żyje od nowa!
Z „Zapustów” Radziłów w regionie i Polsce słynie.
Niech ten widowiskowy obrzęd - nigdy tu nie zginie.

Życie - to jest jak otwarta księga,
Naród przetrwa tak długo - jak daleko w pamięć swą sięga.
Niech folklor i jego dawne obyczaje ,
W pamięci regionu i narodu zostaje.

Janina Wiśniewska
04. 02.2015 r.

